

Emmanuel Macron nominował premiera Francji

6 września 2024

Wyłanianie nowego rządu we Francji szło wyjątkowo opornie i trwało 51 dni. Lewica (Front Ludowy) domagał się wyboru na premiera swojego kandydata, prezydent Macron, który jest tu decyzyjny, szukał polityka kompromisowego, który znajdzie poparcie szerszej koalicji. Giełda nazwisk trwa każdego dnia, a ostatnie doniesienia mówiły, że kandydat na premiera zostanie wskazany dopiero w przyszłym tygodniu. Niektórzy mówili już o „operze mydlanej”. Ostatecznie Macron nominował Michela Barniera.

Ostatnio padały tu nazwiska byłego socjalistycznego premiera – Bernarda Cazeneuve’a, czy centrowego Xaviera Bertranda, polityka dawnej UMP i znanego członka masonerii. Obydwie kandydatury nie znalazły szerszego poparcia. Pojawił się ostatecznie Republikanin Michel Barnier, były członek KE, minister rolnictwa i spraw zagranicznych, który także pochodzi z rodziny znanych masonów.

To i tak lepiej, niż wymieniany jako kandydat „niezależny” Thierry Beaudet, także mason, radykalny działacz na rzecz eutanazji. Pełni funkcję szefa Rady Gospodarczej, Społecznej i Ochrony Środowiska (Cese). Thierry Beaudet dał się jednak poznać jako zażarty zwolennik wprowadzenia eutanazji, szczególnie w latach 2022–2023. Zorganizował nawet w Cese „konwencję obywatelską w sprawie końca życia”.

Barnier raczej koalicji większościowej może nie stworzyć. Lewica opowiadała się oficjalnie za ultralewicową kandydaturą Lucie Castets. Jej gospodarcze i podatkowe pomysły mogły jednak przerażać. Przedłużające się konsultacje i „namysł” Macrona spowodowały, że pod wnioskiem o impeachment Macrona podpisało się 80 posłów lewicy. W tym pięciu posłów Zielonych,

trzech z Reunion (grupa Lewica Demokratyczna i Republikańska), a reszta ze Zbuntowanej Francji (LFI). Wniosek nie ma szans realizacji, ale nie jest dla prezydenta zbyt przyjemny.

80 deputowanych twierdzi, że rozpoczęcie procedury impeachmentu jest „reakcją polityczną na antydemokratyczny zamach stanu, jaki przeprowadza prezydent”. Ich zdaniem, odmowa Emmanuela Macrona mianowania do Pałacu Matignon kandydatki Nowego Frontu Ludowego, Lucie Castets „stanowi poważne naruszenie obowiązku poszanowania woli wyborców”.

Powołany na premiera Michel Barnier to polityk dziś już 73-letni i będzie najstarszym premierem V Republiki. Był głównym negocjatorem w sprawie brexitu. Czterokrotny minister i dwukrotny komisarz europejski. Ma bogate doświadczenie polityczne.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”, „Valeur”, „Famille Chretienne”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)